

Sztokholm światową stolicą... gwałtów!

21 sierpnia 2015

W ciągu ostatnich 40 lat, kiedy szwedzkie społeczeństwo stało się multi-kulti, a imię Mohammed stało się jednym z najczęściej nadawanych dla nowonarodzonych dzieci, łączna liczba przestępstw dokonywanych przy użyciu siły wzrosła tam o 300 proc., natomiast liczba gwałtów aż o 1472 proc.! Dzisiaj, pod względem liczby gwałtów na 100 tys. mieszkańców Szwecja ustępuje jedynie Republice Lesoto w południowej Afryce.

W 1975 roku populacja Szwecji wynosiła 8,2 mln osób. W ciągu następnych 40 lat urosła do 9,7 mln osób. Przyczyną wzrostu populacji nie był jednak przyrost naturalny generowany przez rodowitych Szwedów, lecz otwarcie szwedzkich władz na multi-kulti i napływ setek tysięcy islamskich imigrantów.

Wraz z napływem imigrantów zmieniły się także policyjne statystyki. W ciągu ostatnich 40 lat, mimo że całkowita liczba ludności wzrosła jedynie o 18 proc. (z 8,2 do 9,7 mln osób), to aż o 300 proc. wzrosła liczba przestępstw dokonywanych przy użyciu siły. Ze wszystkich przestępstw kryminalnych największy wzrost odnotowano jednak w przypadku liczby dokonanych gwałtów. W 1975 roku w całej Szwecji dokonano 421 gwałtów. W 2014 roku statystyki policyjne mówiły już o 6620 gwałtach, co oznacza wzrost aż o 1472 proc.! Obecnie, biorąc pod uwagę współczynnik liczby gwałtów na 100 tys. mieszkańców, Szwecja ustępuje jedynie Republice Lesoto w południowej Afryce.

Istnieje więc wysokie prawdopodobieństwo, że wzrost przestępczości w Szwecji wynika bezpośrednio z faktu otwarcia granic dla setek tysięcy imigrantów. Kuriozalne jest to, że za szerzenie takiego poglądu w Szwecji groziłyby poważne represje. Za niepoprawne politycznie powiązanie faktów, tj. zestawienie wzrastającej liczby przestępstw ze wzrastającą

liczbą islamskich imigrantów, w kraju tym można trafić przed oblicze sądu pod zarzutem szerzenia rasizmu!

Tymczasem skrajnie prawicowa partia Szwedzcy Demokraci, zdecydowanie sprzeciwiająca się szczodrej polityce imigracyjnej, po raz pierwszy wysunęła się w czwartek na prowadzenie w sondażu przeprowadzonym dla dziennika „Metro”. Chęć głosowania na Szwedzkich Demokratów wyraziło w badaniu przeprowadzonym w internecie 25,2 proc. Szwedów. Nacjonalistyczne ugrupowanie wyprzedziło tym samym socjaldemokratów premiera Stefana Löfvena, którzy uzyskali wynik 23,4 proc. Na trzecim miejscu znalazła się opozycyjna konserwatywna Umiarkowana Partia Koalicyjna z wynikiem 21 proc.

Szwedzcy Demokraci, wywodzący się z radykalnej prawicy, nieco złagodzili ton i w 2010 roku po raz pierwszy weszli do szwedzkiego parlamentu. W wyniku wyborów w 2014 roku ugrupowanie znalazło się już na trzecim miejscu pod względem poparcia. Szwedzcy Demokraci są izolowani w ramach szwedzkiego systemu politycznego, nie prowadzi z nimi dialogu żadna z pozostałych siedmiu partii parlamentarnych. Ugrupowanie przedstawia się jako „jedyna prawdziwa partia opozycyjna” wobec lewicowego rządu.

Ludzie są dość niezadowoleni z rządu, przede wszystkim z polityki imigracji i integracji, a także kwestii żebractwa. Wielu nie uważa Umiarkowanych czy innych partii za alternatywę i zwracają się do nas – powiedział w rozmowie z agencją TT sekretarz Szwedzkich Demokratów Richard Jomshof.

Okazuje się też, że na imigrantach można się nieźle dorobić. Szwedzkie firmy, które wynajmowały mieszkania dzieciom-uchodźcom bez opieki, zarobiły w 2014 roku ogromne sumy. Niektóre kompanie otrzymywały ponad 70 tysięcy koron dziennie, a kwoty te opłacali szwedzcy podatnicy.

Mölndal i Malmö przyjmują największe ilości dzieci-uchodźców.

Wiosną „Expressen” przeprowadził kontrolę prywatnych firm, które wynajmują mieszkania uchodźcom w okręgu Mölndal. Wówczas śledztwo dziennikarskie wykazało, że Caremore Migration AB była najdroższą firmą. Za jednopokojowe mieszkanie firma otrzymywała 68 850 koron miesięcznie. W cenę wchodził nadzór nad żyjącą w mieszkaniu młodzieżą dwa-trzy razy w tygodniu. Rachunki opłacała Służba Migracyjna. W kierownictwie firmy powiedziano wówczas, że ta praca wymaga dużej ilości personelu. Dochód Caremore Migration, której właścicielem jest miliarder Rickard Weber, od 2013 roku wzrósł o 338% i osiągnął w ciągu roku 8,5 miliona koron. Bez względu na wysokie ceny, z firmą podpisano nową umowę.

Marie Östh Karlsson jako przedstawicielka władz w Mölndals oburzona jest fantastycznym dochodem Caremore. „Przykre jest, że „doją” pieniądze w taki sposób. Ale nie mieliśmy innego wyboru i własnych pomieszczeń, gdzie moglibyśmy розміścić dzieci” – powiedziała.

Firma Steget Vidare wynajmowała jednopokojowe mieszkania za 46 500 koron miesięcznie. Dochód firmy w 2014 roku wzrósł o 63%. Nubar Kino, jeden z właścicieli, unika odpowiedzi na konkretne pytania:

– Wynajmujecie Państwo mieszkania za 3000 koron, a potem wynajmujecie je Państwu za 46 500. Czy to jest może przyczyną wysokich dochodów Państwa firmy?

– Nie, z pewnością nie.

– Skąd w takim razie bierze się dochód?

– To nasz model biznesowy, to, jak działamy, jaka jest struktura kompanii... Dochód płynie z tego, że mamy pełne zatrudnienie.

– Co chcieliby Państwo powiedzieć podatnikom o swoich dochodach w wysokości 70 000 koron dziennie?

– Nie mam nic do powiedzenia. Mogę tylko stwierdzić, że działamy wychodząc z takiego poziomu cen.

Firma Baggium Vård & Behandling AB również znacznie zwiększyła swoje dochody. W samym tylko Kållerød i rejonie miasta Göteborgar firma розміściła około 100 dzieci, a dochód w minionym roku wyniósł 46,1 milionów koron.

Birgitta Korpe, koordynator dzieci-uchodźców i młodych migrantów w Mölndal, opisuje sytuację jako krytyczną dla całej wspólnoty. „To rzeczywiście kryzys. Tyle dzieci i młodzieży, jak teraz, nie przyjeżdżało jeszcze nigdy, a my potrzebujemy więcej miejsc, niż nam oferują.”

Autorstwo: Niewygodne Info (1-4), jkl (5-7), Sputnik (8-19)

Źródła: Niewygodne.info.pl, Lewica.pl, pl.SputnikNews.com

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net